

Rok 2012

Słodki Jubileusz

Dnia **8 stycznia** 2012 roku nasz proboszcz ksiądz kanonik Roman Buliński obchodził 70 urodziny. Ten dzień był szczególną okazją do modlitwy za naszego Jubilata, okazją do złożenia życzeń i podziękowania za obecność w naszej wspólnoty. Dziękowaliśmy Panu Bogu za to, że tak wiele dobrego potrafił uczynić przez obecność i posługę naszego Proboszcza w tej wspólnoty. Nasz Jubilat otrzymał w prezencie od swoich najbliższych współpracowników słodki upominek. Były nim specjalnie na ten dzień przygotowane krówki, owinięte w jubileuszowy papierek ze zdjęciem Proboszcza i urodzinową dedykacją. Po każdej Mszy św. obecni w tym dniu w kościele byli częstowani tymi cukierkami. Z darem modlitwy towarzyszył wszystkim obecnym uśmiech z tak słodkiej urodzinowej niespodzianki, którą nasi parafianie mogli wziąć ze sobą do domu. Zachowany jubileuszowy papierek po cukierku będzie przypominał o obecności księdza Proboszcza w naszych sercach i o naszej wdzięczności dla Jego starań o piękno matki fordońskich kościołów.

Księża wikariusze





Na jubileuszowej Mszy Księża Proboszcza dzieci ze świetlicy *Kącik* przedstawiły jasełka. Przygotowaniami kierowała i młodym aktorom pomagała, jak zwykle, siostra Bronisława.



Człowiek może kochać, ale może i nienawidzić

Członkowie Akcji Katolickiej przybyli we wtorek, 21 lutego, do domu katechetycznego, by po raz kolejny podjąć służbę potrzebującym. Przyszli, jak w każdy wtorek na godz. 16:00, gdyż już od lat sprowadza ich tu potrzeba serca, inspirowana słowami Chrystusa: *Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, Mnieście uczynili.*

Tym razem nikt z przybyłych nie myślał o zbiórce, ani o wydawaniu odzieży, czy też o ludziach potrzebujących pomocy, bowiem po przyjściu do domu katechetycznego członkowie Akcji Katolickiej zastali wylamane drzwi wejściowe i zdewastowane pomieszczenia. Widok był przygnębiający i smutny. Oczom przybyłych ukazały się zniszczone regały, krzesła, zlew, lustro, łazienka oraz inne przedmioty. Motywem włamania nie była prawdopodobnie kradzież, gdyż zginęły przedmioty nie przedstawiające większej wartości materialnej. Głównym motywem włamania była raczej chęć niszczenia.

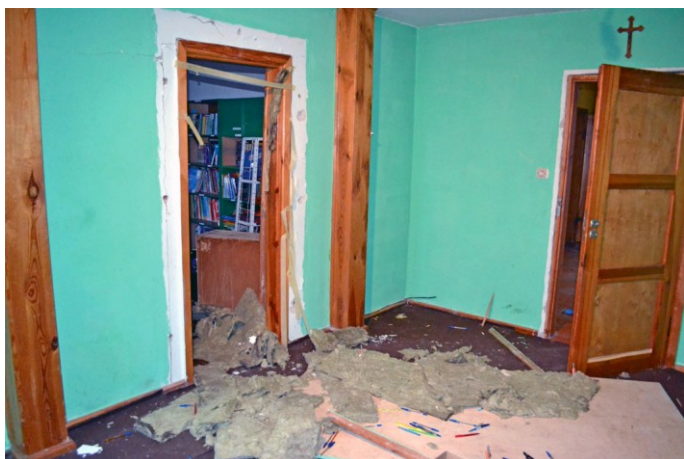
Żal z pewnością zdewastowanych pomieszczeń. Przecież one służyły ludziom potrzebującym, w nich wydawano odzież, obuwie, produkty spożywcze...

Jednak największy żal i smutek rodzi świadomość, że żyją wśród nas ludzie, których zasadą działania jest nienawiść, złość, agresja, wrogość... Na tym smutnym przykładzie widzimy, jak straszny, przerażający i potworny może być człowiek, który nie kieruje się żadnymi wartościami ani zasadami. Czy taki osobnik zasługuje na dumne miano CZŁOWIEKA? Jak nisko może upaść człowiek.

Chrześcijanin to człowiek kochający nawet nieprzyjaciół. Odpowiedzmy na zło dobrem, na nienawiść miłością, zgodnie z zasadą: *Zło dobrem zwyciężaj.*

Pomódlmy się za sprawców tego haniebnego czynu, prosimy Boga o ich nawrócenie, opamiętanie i o powrót do godnego człowieczeństwa.

Ks. Proboszcz



Od ochronki do „Kącika”



Wielokrotnie na łamach „Głosu” pisaliśmy o świetlicy środowiskowej „Kącik”, która 27 stycznia obchodziła 15-lecie swojej działalności. Mieści się ona przy ul. Piekary 14, w domu sióstr szarytek, które przed 80-ciu laty rozpoczęły w Fordonie pracę opiekuńczo-wychowawczą z dziećmi. Świetlica stała się azylem dla dzieci z rodzin ubogich i wielodzietnych. Oto, co mówi o „Kąciku” s. Bronisława, przełożona domu zakonnego: *Od 15-tu lat dzieci mogą tu spokojnie odrobić lekcje, pobawić się, ale też otrzymać posiłek. Dbamy również o to, by dzieci miały przybory szkolne i zeszyty. Obecnie mamy ponad 20-tu podopiecznych, ale przez 15 lat przewinęła się ich spora grupa. Czasem przychodzą już jako dorośli, czasem przyprowadzają swoje dzieci, by pokazać im miejsce, gdzie przychodzili się uczyć i bawić. zauważają zmiany w świetlicy i na podwórku. Może jako dorośli wspomną rady jakich udzielali im siostry. Dobrze, że stale znajdują się ludzie wrażliwi na potrzeby innych, bo dzięki ich pomocy możemy służyć dzieciom.*



Wielki Post

Środą Popielcową rozpoczęliśmy Wielki Post, czas przygotowania do najważniejszego święta chrześcijańskiego, jakim jest uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. To swoisty czas wyjścia na pustynię, by uczyć się zmagania z pokusami i ich przewyciężania; to czas wchodzenia na wysoką górę, by kontemplować Przemienione Oblicze Chrystusa; to w końcu czas spotkania z Miłosiernym Ojcem, który oczekuje na każdego z nas, aby przytulić nas do swojego Serca, pełnego dobroci i miłości. Również i w naszym kościele, jak co roku, był to czas niezwykły, ponieważ odbywały się nabożeństwa Drogi krzyżowej i Gorzkich żali, a także przeżyliśmy rekolekcje wielkopostne, które są bardzo ważne w okresie Wielkiego Postu. Wierni bardzo licznie uczestniczyli w nabożeństwach. Nie zmarnowaliśmy tego czasu, lecz przeżyliśmy go razem, wspólnie z Chrystusem.



W dniach 11-14 marca

Rekolekcje Wielkopostne pod hasłem „**Kościół naszym domem... domem wiary, nadziei i miłości**”
głosił w naszej parafii ks. dr Mirosław Gogolik.



Pokaż swoje rany



Grób Pański 2012

Tak, pomagam

Wolontariusze Parafialnego Zespołu Charytatywnego Caritas, Oazy Młodzieży i Akcji Katolickiej podczas tegorocznej zbiórki żywności zorganizowanej przez Caritas Diecezji Bydgoskiej w sklepach Carrefour przy ul. Skarżyńskiego i Wyzwolenia zebrali 143,88 kg żywności. Zbiórkę przeprowadzono w dniach 16 i 17 marca 2012 roku pod hasłem: „Tak, pomagam”. Udział w niej wzięło 16-tu wolontariuszy z Parafialnego Zespołu Caritas, Oazy Młodzieży i Akcji Katolickiej. Żywność została przekazana dla osób objętych pomocą charytatywną. Są to osoby starsze, chore, samotne oraz rodziny wielodzietne. Wszystkim darczyńcom serdecznie dziękujemy.

Wiesław Górzyński



VII Oazowy Turniej Piłki Halowej

Już po raz siódmy na starcie Oazowego Turnieju Piłki Halowej stanęły drużyny oaz młodzieżowych i Domowego Kościoła, by pod szyldem Ruchu Światło-Życie zmagać się o puchar, któremu w tym roku patronował biskup bydgoski Jan Tyrawa. Nie zabrakło i reprezentacji oazy z naszej parafii. Powstała we wrześniu wspólnota była absolutnym debiutantem w tych rozgrywkach, toteż nikt nie dawał nam większych szans w starciu z bardziej doświadczonymi i utytułowanymi rywalami, zwłaszcza że nasza drużyna składała się (jako jedyna w turnieju) w większości z dziewczyn. Trzeba dodać, że byliśmy też jedną z bardziej oryginalnych ekip, gdyż oprócz samodzielnie zaprojektowanych i wykonanych (dzień wcześniej) koszulek, elementem naszego stroju były także czapki mikołajów. Nie zdejmowaliśmy ich nawet w czasie gry. Mimo że nie przeszliśmy fazy grupowej turnieju, to jednak całe wydarzenie było dla nas cennym przeżyciem i pozwoliło integrować się z innymi członkami Ruchu, zarówno na polu sportowym jak i towarzyskim. Przykładem tego była chociażby sytuacja, gdy prowadziliśmy doping drużyny z oazy św. Mateusza, by potem sami otrzymać gorący doping, a na końcu w derby Fordonu rywalizować z nimi w duchu fair play.

Tomasz Rusiniak



26 marca

Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego

„Panie Jezu – (...) – proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem, (...) daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu...” – to fragment modlitwy, odmówionej wspólnie przez 28 parafian, rozpoczynających dziewięciomiesięczną duchową adopcję dzieci poczętych, których życie jest zagrożone śmiercią. Podjęcie adopcji miało miejsce podczas Mszy św. wieczornej w Uroczystość Zwiastowania, obchodzoną w tym roku w poniedziałek, 26 marca. Słowom przysięgi wypowiedzianej przez parafian, wśród których były małżeństwa, osoby samotne i młodzież, towarzyszyło światło świec zapalonych od paschału i hymn do Ducha Świętego. Uroczysty charakter Mszy św. podkreślała też obecność oazy młodzieżowej, która ubogaciła liturgię odpowiednią oprawą muzyczną.

Zachęcam wszystkich do podjęcia w przyszłości tej inicjatywy. Szczególnie polecam ją małżeństwom. We wspólnie odmawianej modlitwie łatwiej jest wytrwać, jest bowiem wzajemna mobilizacja. A potem... Potem liczymy lata, które kończą ocalone przez naszą modlitwę dzieci z pierwszej, drugiej, trzeciej... duchowej adopcji.

Oby jak najwięcej było wśród nas tych, do których można by odnieść słowa: „Żyję dzięki Tobie”. (MR)



Ojciec Święty w sprawie najmniejszych

Obchodzony niedawno Dzień Świętości Życia sprzyja refleksji nad tematem obrony życia ludzkiego. Od 14 kwietnia w naszej świątyni prezentowana jest wystawa zatytułowana „Ojciec Święty w sprawie najmniejszych”, poświęcona postaci papieża Jana Pawła II w dziele ochrony życia poczętego. Składająca się z 12 tablic ekspozycja jest projektem Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka i objeżdża teren naszego województwa. Prezentuje informacje i obrazy dotyczące rozwoju płodu ludzkiego w kolejnych

tygodniach od poczęcia, a także fragmenty aktów prawnych mówiących o niezbywalnym prawie do życia, jakie posiada każdy człowiek. Więcej na ten temat na stronie www.pro-life.pl

W kolejnych numerach „Głosu Świętego Mikołaja” prezentowane będą elementy tej wystawy, którą w naszej parafii można oglądać do 2 maja. A już niedługo, bo 3 czerwca, odbędzie się Bydgoski Marsz dla Życia i Rodziny. Zakończy się on piknikiem na Wyspie Młyńskiej.

Tomasz Rusiniak



13 maja 38 dziewczynek i 34 chłopców przystąpiło do I Komunii Świętej



Tegoroczna **uroczystość Bożego Ciała** rozpoczęła się o godz. 9:30 Mszą św. w kościele św. Mikołaja. Następnie procesja przeszła ulicami: Rynek, Wyzwolenia, Styki, Pielęgniarska, Kapeluszników do kościoła św. Jana Ap. i Ew.

Pierwszy z ołtarzy nawiązywał swoim wystrojem do odbywających się Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej. Jak powiedział ks. Edward Wasilewski „sport i takie wydarzenie jak turniej piłkarski rozgrywany na stadionach naszego kraju i Ukrainy ukazuje swoje piękno, niesie wartości wychowawcze i posiada ścisły związek z kulturą, w którą wpisana jest religia. Sport to nie tylko rywalizacja, sport to właściwe kibicowanie swojej drużynie, bycie z drużyną, kiedy wygrywa, bycie z drużyną jeszcze bardziej, kiedy przychodzi porażka. Sportowcy i kibice mają być ludźmi sumienia, pamiętając, że gdy skończy się sportowa rywalizacja, to życie toczy się także po meczu”.



***Sport może wnieść cenny wkład
w pokojowe porozumienie między narodami
oraz przyczynić się do utrwalania w świecie
nowej cywilizacji miłości***

bl. Jan Paweł II





Kilka tysięcy ludzi w atmosferze piknikowego święta, dziesiątki banerów, transparentów i tablic, a pośród tego wielobarwnego tłumu grupka naszych oazowiczów z małą sektorówką, z którą kilkanaście godzin wcześniej, w nocy z drugiego na trzeciego czerwca, przechodziliśmy przez „Bramę-Rybę” na Lednicy. To niebywałe i bezprecedensowe w Bydgoszczy wydarzenie, odbywające się pod hasłem „Marsz dla życia i rodziny”, było pierwszą tego typu akcją w grodzie nad Brdą.



Więcej o marszu w Głosie Świętego Mikołaja nr 6/2012

Sekundycja ks. Michała Borowskiego

który 26 maja w katedrze bydgoskiej, z rąk ks. bp. Jana Tyrawy, otrzymał święcenia kapłańskie.





Dnia **23 maja** młodzież naszej parafii otrzymała sakrament bierzmowania. W chrześcijaństwie sakrament ten można porównać do wewnętrznej siły organizującej życie, która przeciwstawia się niszczącym działaniom świata. Jest to duchowe uzdolnienie człowieka ułatwiające wierność Bogu. Bierzmowanie jest często nazywane sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej albo konfirmacją (łac. *confirmatio* – umocnienie). Zobowiązuje ono do konsekwentnego, chrześcijańskiego stylu życia, w tym gotowości do obrony czci Chrystusa, publicznego, odważnego wyznawania wiary i postępowania według jej zasad.





27 maja o godz. 15:00 Koronką do Bożego Miłosierdzia rozpoczął się Festyn Parafialny.

Piękna, słoneczna pogoda zachęcała do przyjscia. Parafianie wraz ze swoimi rodzinami i tym razem nas nie zawiedli. Atrakcji nie brakowało. Występ Chóru Parafialnego „Cecylia”, zespoły dziecięce i młodzieżowe, pokaz tańca nowoczesnego umilały czas przybyłym na festyn. Można było postrzelać z wiatrówki, wziąć udział w kole fortuny, nauczyć się zasad udzielania pierwszej pomocy. Nie zapomnieliśmy o naszych najmłodszych parafianach. Przygotowaliśmy dla nich kramik z zabawkami, kącik gier, suchy basen z kulkami, dmuchane zjeżdżalnie. Nie sposób było ominąć stoisk z pysznym, domowym ciastem, kawą, herbatą i zimnymi napojami. Można było skosztować grochówki pani Krysi, smakowitych kiełbasek z grilla i chleba z domowym smalcem. Wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie festynu, darczyńcom, gospodyniom za upieczone ciasto składamy serdeczne Bóg zapłać.

*Agnieszka Maternowska
prezes POAK*





Dach kościoła – nowe, gigantyczne zadanie

W czerwcowym wydaniu *Głosu Świętego Mikołaja* ks. proboszcz Roman Buliński pisał m.in.:

W 2011 r. zakończyliśmy podjęte i realizowane z takim trudem dzieło renowacji wnętrza kościoła. Wtedy pomyślałem, że, o ile Bóg pozwoli, bo do emerytury pozostało mi jeszcze kilka lat, chciałbym ten czas owocnie wykorzystać. Postanowiłem zmierzyć się z remontem dachu kościoła. Zrobiono kosztorys tego przedsięwzięcia. Opiewał on na kwotę 750 tysięcy zł. Suma ta przeraziła mnie, ale nie zniechęciła do dalszych działań. Oczywiście, zdając sobie sprawę, że zebranie takiej sumy przekracza możliwości naszej parafii, zacząłem szukać pomocy. Znalazłem ją w Urzędzie Marszałkowskim. Po wielu staraniach otrzymaliśmy dotację z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 150 tys. zł. Warunkiem otrzymania tych pieniędzy było jednak zobowiązanie się parafii do wygospodarowania na ten remont dodatkowych 65 tys. zł. Byłbym złym gospodarzem, gdybym zrezygnował z tak wielkiej dotacji tylko dlatego, że parafia ma dołożyć do remontu 65 tys. zł. Tym bardziej, że za pięć, dziesięć lat będzie trzeba ten remont dachu i tak przeprowadzić, a może wtedy nie będzie żadnej pomocy z zewnątrz.

Cały tekst w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 6/2012





Dla jednych to coroczny spęd młodzięży związanej z Kościołem, dla innych – możliwość zmanifestowania swojej wiary, dla jeszcze innych to tylko kolejna okazja, żeby spędzić czas ze znajomymi, gdzieś z dala od domu. A czym dla Ciebie było spotkanie na polach lednickich, miejscu historycznego chrztu Polski?

Nieważne, jakie były motywy wyjazdu, fakt jest jeden – w tym roku na spotkanie na Lednicy wyruszył z naszej parafii pełen autokar, na czele z ks. Edwardem i panią Agnieszką z Akcji Katolickiej. Wśród młodych ludzi znaleźli się przedstawiciele Liturgicznej Służby Ołtarza, zespołu muzycznego „Boże Żelki”, Wolontariatu Młodzięży, Oazy oraz inni, związani z parafią.



Relacja z Lednicy w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 7-8/2012

Obrazy z życia św. Klary

10 czerwca Młodzież Franciszkańska oraz Bracia i Siostry z Franciszkańskiego Ruchu Świeckich przedstawili w naszym kościele obrazy z życia św. Klary.



Wyszogród 1330

W niedzielę, **24 czerwca**, na górkach leżących pomiędzy cegielnią a elewatorami zbożowymi przy ulicy Fordońskiej, które są pozostałością fortyfikacji średniowiecznego grodu odbyła się rekonstrukcja wydarzeń z bitwy. Nawet trzy tysiące osób obejrzało rekonstrukcję bitwy o Wyszogród z 1330 roku, którą Polacy stoczyli z Krzyżakami. Kilkudziesięciu rycerzy i wojowników ze stowarzyszenia Bydgoski Wyszogród i fundacji Zamek Bydgoski zainscenizowało bitwę, w której Polacy odnieśli klęskę. Tłumy widzów nagrodziły aktorów oklaskami i okrzykiem „Polacy nic się nie stało”.



Odpust św. Anny

22 lipca uroczystie obchodziliśmy odpust św. Anny – drugiej patronki naszej parafii. Mszę św. celebrował i Słowo Boże wygłosił kapucyn o. Szymon Zaporowicz OFMCap. Po uroczystości, w związku ze zbliżającym się wspomnieniem św. Krzysztofa, patrona kierowców, przed kościołem poświęcono pojazdy.



Po raz 33. pieszo do Matki Bożej Chełmińskiej



1 lipca, o godzinie 6:00 rano, zebraliśmy się przy naszej parafii, aby rozpocząć XXXIII Pieszą Pielgrzymkę Chełmińską, pod duchowym przewodnictwem ks. Dariusza Kozłowskiego. Podczas naszego pielgrzymowania pogoda nam nie sprzyjała, ciągle padało... Mokrzy, ale szczęśliwi, dotarliśmy do Ostromecka. Mieszkańcy razem z ks. proboszczem ugościli nas pysznymi pączkami. Posileni i zregenerowani ruszyliśmy w dalszą drogę.

Relacja z pielgrzymki w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 7-8/2012

Jak co roku, **1 i 2 lipca** gościliśmy w naszej parafii pielgrzymów zmierzających do Częstochowy. Wszystkim, którzy udzielili gościny pielgrzymom z Gdańska, a także członkom Akcji Katolickiej i Parafianom, którzy przygotowali poczęstunek dla pielgrzymów z Chojnic, dziękujemy staropolskim „Bóg zapłać”.



Wakacje z Bogiem



„**Wakacje z Bogiem**” w Bysławku to tygodniowe, coroczne rekolekcje dla dzieci i młodzieży, organizowane przez Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo prowincji Chełmińsko – Poznańskiej. W tym roku skupiliśmy się wokół słowa „Wiara”. Podczas codziennych konferencji, spotkań w grupach i Mszy Świętych mogliśmy pogłębiać swoją wiarę oraz wiedzę o Bogu. Oczywiście prócz części formacyjnej, czekała na nas masa zabaw i atrakcji m.in. kąpiel w pobliskim jeziorze, wycieczka do Biskupina i Gniezna, koncert orkiestry z Łodzi, turniej piłki siatkowej oraz prawie 15 kilometrowe podchody. Niewątpliwie były one największą atrakcją zarówno dla nas, jak i dla kadry. Zaskakujące były niektóre przygotowane dla nas zadania np.: przechodzenie przez rzeczkę, przebieranie Panny Młodej, wizyta u „Pani Sołtysowej” oraz śpiewanie do krów w ich własnym języku :)

Myślę, że wszyscy uczestnicy z niecierpliwością czekają na rekolekcje oazowe w Bysławku w przyszłym roku, a ja szczerze polecam wszystkim taką formę spędzania wakacji.

Ewelina Grzegorowska

Nowy krzyż na Wyszogrodzie

Wierni naszej wspólnoty, a także sąsiednich parafii, już od kilku lat gromadzą się na majowych nabożeństwach przy krzyżu na Wyszogrodzie. Krzyż ten na skutek upływu czasu wymagał naprawy i odnowy. Pan Tadeusz Kunk, który przewodniczy nabożeństwom majowym na Wyszogrodzie, z wielką troską szukał człowieka, który by sfinansował postawienie nowego, metalowego, solidnego krzyża. Znalazł mieszkańca Fordonu, który nie tylko sfinansował przedsięwzięcie, ale z wielkim zaangażowaniem i oddaniem wykonał to zadanie, prosząc zarazem o anonimowość.

Wierni, którzy będą gromadzić się na majowych nabożeństwach, z pewnością obejmą modlitwą fundatora nowego krzyża.

X. R.B.



Dawała innym radość

Dnia **17 sierpnia 2012 r.** po ciężkiej chorobie odeszła od nas długoletnia członkini Akcji Katolickiej, moja najdroższa przyjaciółka – **Hania Konzorska** z domu **Łuczak** (Czarna).



Większość naszych Czytelników z pewnością pamięta drukowaną przed wielu laty, na łamach *Głosu Świętego Mikołaja*, minipowieść pt. „Rodzina Bracikowskich” czy też cykl wywiadów pod wspólnym tytułem „A czy znacie...?” podpisywane pseudonimami Łucja i Gawel. Autorkami tych tekstów były Hania Łuczak i Arleta Jagodzińska, które z racji koloru włosów (brunetka i blondynka) zyskały w naszym redakcyjnym środowisku przydomek „Biało-Czarne”. I chociaż przed kilku laty współpraca Biało-Czarnych z redakcją ustała, z powodu nowych ról życiowych, w które się wcieliły (obie zostały szczęśliwymi mamami), to dziś jedna z nich znowu zasiadła do komputera, aby wystukać parę słów do *Głosu*.

We wtorek, 21 sierpnia, na cmentarzu parafialnym pożegnaliśmy „Czarną”.



ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO

W niedzielę, **12 sierpnia**, już po raz kolejny mieliśmy okazję uczestniczyć w uroczystościach związanych z wielkim wydarzeniem, jakim była Bitwa Warszawska 15 sierpnia 1920 r., w której polskie wojsko odniosło imponujące zwycięstwo nad przeważającymi siłami armii bolszewickiej. To właśnie wydarzenie, nazywane często „Cudem nad Wisłą” stało się kanwą żołnierskiego święta, obchodzonego od 1934 r. jako święto żołnierza. Dzisiaj, 15 sierpnia, kiedy Kościół raduje się świętem Wniebowzięcia NMP, polscy żołnierze, łącząc się ze swoją Hetmanką, przypominają o tamtych pokoleniach Polaków, których jesteśmy spadkobiercami, ale również dłużnikami za odzyskaną niepodległość i uratowanie od sowieckiej pożogi.



Relacja z uroczystości w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 7-8/2012

IX LETNIE KONCERTY MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ

IX Letnie Koncerty Muzyki Organowej i Kameralnej dobiegły końca. W środę, 29 sierpnia, Filip Zieliński (gitara klasyczna), Ewa Polska-Sawoszczuk (organy) oraz chór parafialny „Św. Cecylia” pod dyrekcją Izabeli Wojciechowskiej zwieńczyli wspólnym występem cykl ośmiu wieczorów muzycznych. Podczas koncertów zaprezentowali się artyści z wielu miast Polski (Łódź, Gdańsk, Kraków, Koszalin, Szczecin, Cieszyn, Bydgoszcz). Większość spotkań miała charakter kameralny. Oprócz muzyki organowej można było usłyszeć grę na trąbce, gitarze klasycznej, akordeonie, śpiew solowy czy chór. Znani muzycy zasiedli przy organach w bydgoskich kościołach pw. Świętej Trójcy i św. Mikołaja w Starym Fordonie, a także odbyły się koncerty towarzyszące w kościele w Boluminku oraz Dąbrowie Chełmińskiej. Na wszystkie koncerty wstęp był bezpłatny.



Janusz Bobiński Małgorzata Klorek



Beata Bobińska



Gedymin Grubba



Filip Zieliński



Chór św. Cecylia



Ewa Sawoszczuk

Relacja z koncertu w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 9/2012

Przyszliśmy tu – do Krzyża

W piękne niedzielne popołudnie, 16 września 2012 r. wszystkie drogi prowadziły wiernych na Wyszogród, gdzie odbyły się uroczystości z okazji poświęcenia nowego, metalowego krzyża. Uroczystościom przewodniczył ks. proboszcz kanonik Roman Buliński. Przybyła liczna grupa wiernych z naszej parafii, a także parafii sąsiednich.

Po wspólnej modlitwie i odmówieniu dziesiątki różańca św. oraz odśpiewaniu pieśni do Matki Boskiej, ks. Proboszcz uroczystie poświęcił nowy krzyż, a także wygłosił do zebranych słowo. Ks. Proboszcz serdecznie podziękował wszystkim za przybycie, za uczestnictwo w majowych nabożeństwach. Były także szczególne podziękowania dla anonimowego fundatora nowego krzyża oraz dla pana Tadeusza Kunka za zaangażowanie i dbałość o oprawę krzyża w czasie majowych nabożeństw.

Widać było u wszystkich radość z tego faktu, a także powagę znaczenia tak ważnego wydarzenia.

Stoi teraz nasz krzyż wyszogrodzko-fordoński dostojnie na górze na Wyszogrodzie, krzyż, który widać już z daleka, krzyż, pod który my będziemy przychodzić, a po nas nasi potomni, bo wszyscy wiemy, że „W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, w krzyżu miłości nauka”, a kiedy nadejdzie następny miesiąc maj, przyjdziemy tu znowu, aby oddać hołd Maryi. Do zobaczenia.



Kościół naszym domem

87 uczestników, 13 animatorów, 3 księży-moderatorów – tak w liczbach przedstawiał się, trwający między 18 lipca a 3 sierpnia w Suchej na Pomorzu, turnus Oazy Nowej Drogi. Mała wioska, położona w Borach Tucholskich, zasłynęła latem z trąby powietrznej, która według tego co podawały ogólnopolskie stacje telewizyjne spustoszyła miejscowość. Na szczęście, znajdujący się na uboczu ośrodek rekolekcyjny ojców jezuitów chroniła ręka Opatrzności.

Relacja z rekolekcji w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 9/2012



Na zebraniu Rady Ekonomicznej podjęliśmy decyzję o remoncie dachu. Argumenty przemawiające za podjęciem takiego rozstrzygnięcia były następujące: troska o stan materialny naszego kościoła i wola całkowitego zakończenia remontu naszej świątyni, niezmarnowanie wielkiej dotacji z Urzędu Marszałkowskiego oraz nadzieja, że przynajmniej ci parafianie, którzy biorą czynny udział w życiu naszej wspólnoty, pomogą w uzbieraniu wkładu (65 tys. zł) wymaganego przez Urząd Marszałkowski.

Po podjęciu powyższej decyzji na plebanii odbyło się posiedzenie Komisji Przetargowej, powołanej przez księdza proboszcza dr. Romana Bulińskiego, do wytypowania wykonawcy zadania: „Remont więźby dachowej, wymiana pokrycia dachowego, zabezpieczenie spękanych ścian, wykonanie konstrukcji stalowej odciążającej nadproża okienne, wymiana instalacji odgromowej kościoła pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy”. Po szczegółowym przeanalizowaniu złożonych ofert stwierdzono, że najkorzystniejszą ofertę przedstawiła firma: PERFEKT Zakład Blacharsko-Dekarski PUHP Ryszard Piwowski, ul. Gniewkowska 48, 86-182 Bydgoszcz, która po uzyskaniu pozytywnej opinii konserwatora zabytków, dnia 24 września, rozpoczęła prace zaplanowane na rok 2012.

Członkowie Rady Ekonomicznej

Członkom Rady Ekonomicznej składam bardzo serdeczne podziękowanie za wyszukanie odpowiednich firm blacharsko-dekarskich i zebranie od nich ofert, za przeanalizowanie tych ofert oraz sporządzenie stosownych dokumentów. Dziękuję bardzo serdecznie za liczne spotkania na plebanii i za poświęcony cenny czas, a przede wszystkim za wielką troskę o piękno naszej świątyni. Bóg zapłać za zaangażowanie i chętną, bezinteresowną pomoc.

Ks. Roman Buliński
proboszcz

11 X 2012 – 24 XI 2013 Rok Wiary

W piątek, **12 października** 2012 r., zainaugurowaliśmy w naszej wspólnocie parafialnej przeżywanie Roku Wiary, który z woli Ojca Świętego Benedykta XVI ma być czasem szczególnej refleksji nad istotą chrześcijańskiego życia.

Z okazji rozpoczętego Roku Wiary zwracamy się do naszych Parafian z prośbą o odmawianie codziennie dziesiątki różańca w intencji wzrostu wiary w sercach wiernych naszej wspólnoty.

Parafian, którzy pozytywnie odpowiedzą na ten apel, prosimy do zakrystii celem wpisania się do księgi pamiątkowej.

Codziennie odmówienie dziesiątki różańca będzie aktywnym włączeniem się w przeżywanie Roku Wiary.

Z życia oazy

Dopiero co skończyły się wakacje, w czasie których wielu naszych oazowiczów przebywało na 15-dniowych rekolekcjach w Suchej na Pomorzu (pisaliśmy o tym w numerze wrześniowym Głosu), a my już ruszyliśmy do nowych zadań, czekających nas w kolejnym roku formacyjnym. Wrzesień, zwłaszcza jego koniec, oraz początek października obfitowały w mnóstwo wydarzeń dla nas ważnych, zarówno tych z życia parafii jak i Ruchu Światło-Życie w diecezji bydgoskiej.



W czasie wakacji zaczął rysować się nieśmiało plan, aby naszą wspólnotę poszerzyć o grupę tzw. Dzieci Bożych, która swój program kieruje do dzieci z klas 4-6 szkoły podstawowej. Nasze przymiarki do stworzenia grupy nabrały tempa, gdy księża podali w ogłoszeniach parafialnych informację o pierwszym spotkaniu dla tej kategorii wiekowej. Przyszło na nie pięćdziesięciu dzieci, a na każdym kolejnym pojawiały się następne. Na ostatnim było ich już jedenaścioro i cały czas jesteśmy otwarci na kolejnych uczestników. Spotkania odbywają się na plebanii, w piątki o 17:30, i są przeznaczone nie tylko dla dzieci, które już udzielają się w parafii (np. ministranci, dziewczynki ze scholki), ale też dla tych, które chciałyby spędzać z nami czas w pożyteczny i

ciekawy sposób. Spotkania prowadzone są przez osoby z oazy młodzieżowej, pod okiem animatorów. Można powiedzieć, że oficjalnym debiutem Oazy Dzieci Bożych na forum całej parafii był występ na mszy dziecięcej w niedzielę, 14 października, w czasie obchodów Dnia Papieskiego. Dzieci w różnorodnych formach artystycznych, takich jak: piosenka, wywiad, anegdota, przybliżyły sylwetkę Jana Pawła II, za co zebrały gromkie brawa.



Oaza młodzieżowa w omawianym czasie zaangażowała się w wiele spraw. I tak, 22 września, uczestniczyliśmy w sympozjum „Magia – cała prawda”, zorganizowanym przez Fundację Światło-Życie, które odbyło się na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Fordonie. Dzień później, podczas mszy świętych, Jakub Fotin dał świadectwo swojego pobytu na Kongresie Nowej Ewangelizacji oraz Przystanku Jezus w czasie minionych wakacji. Opowiadał o swoich przeżyciach z ewangelizacji na polach Przystanku Woodstock. Tego dnia po mszach św. wierni mogli otrzymać darmowe breloki z ogólnopolskiej akcji „Nie wstydę się Jezusa” (więcej we wrześniowym numerze Głosu). Jakub, współzałożyciel naszej wspólnoty, na co dzień studiuje daleko od Bydgoszczy, bo we Frankfurcie nad Odrą, ale gdy tylko może, to aktywnie włącza się w nasze akcje.

Od 23 do 26 września w Solcu Kujawskim trwały rekolekcje ewangelizacyjne, które wzorem zeszłorocznych rekolekcji w naszej parafii miały być bodźcem do powstania tam wspólnoty oazowej. Pamiętając, że przed rokiem wiele osób włożyło swój trud w przebieg rekolekcji u nas, nie mogliśmy nie włączyć się w posługę w Solcu. Polegała ona na oprawie muzycznej (połowa zespołu młodzieżowego Boże Żelki formuje się w naszej oazie) oraz na zaangażowaniu w zespół ewangelizacyjny (głoszone świadectwa) i modlitewny (udział w modlitwie wstawienniczej).

Od 28 do 30 września nasza oaza przebywała w Janikowie pod Inowrocławiem na weekendowych dniach skupienia. Mając do dyspozycji zaledwie weekend, chcieliśmy poprowadzić rekolekcje w pigułce, zwłaszcza dla tych, którzy latem w rekolekcjach nie mogli wziąć udziału. W czasie tych dni skupienia naszym tematem przewodnim było dwuczłonowe hasło: „Czego pragniecie?” oraz „Nie wiecie, o co prosicie”, zaś biblijnymi postaciami, które nam towarzyszyły byli: matka synów Zebedeusza oraz uczniowie Jezusa: Jan i Jakub. Warto dodać, że wyjechaliśmy tam nie sami, lecz wspólnie z oazą ze św. Jana i paroma osobami z nowo powstałej oazy w Solcu Kujawskim, z ks. Łukaszem Boruchem na czele. To właśnie on był naszym kaznodzieją w trakcie tych dni, ale ponieważ obowiązki nie pozwalały mu na ciągłe przebywanie z nami, dlatego wiele serca w nasz pobyt w Janikowie włożył gospodarz miejsca – ks. Marek Siwka, ten sam, który rok temu we wrześniu prowadził rekolekcje ewangelizacyjne w naszej parafii. Proboszcz zaledwie dwuosobowej parafii, na terenie której leżą dość znane zakłady JANIKOSODA, jest również moderatorem diecezjalnym Ruchu Światło-Życie w diecezji gnieźnieńskiej, i na zakończenie naszych rekolekcji zapraszał nas w przyszłości na podobne przyjazdy.

W trakcie pobytu w Janikowie, nasz plan dnia obejmował m. in. konferencję, pracę w grupach, mszę św. czy modlitwę wstawienniczą (rodzaj modlitwy, w której nad każdym uczestnikiem modli się kapłan w intencjach, o które uczestnik prosi) oraz luźniejsze chwile, takie jak wieczór integracyjny, ognisko, spacer. Mogliśmy włączyć się też aktywnie w posługę liturgiczną i muzyczną na niedzielnej mszy św. parafialnej, w małym kościółku, położonym niemal nad samym brzegiem Jeziora Pakoskiego.

W październiku nie zwolniliśmy tempa i już drugiego dnia tego miesiąca uczestniczyliśmy w obchodach 73. rocznicy egzekucji na Rynku w Fordonie. Po uroczystej mszy św. i złożeniu hołdu pod tablicą upamiętniającą wydarzenia, poprowadziliśmy okolicznościową wieczornicę. Złożyło się na nią czytanie wierszy, nawiązujących do tamtych chwil oraz odśpiewanie m.in. Roty i „Modlitwy o wschodzie słońca” Jacka Kaczmarskiego. Na koniec wezwano do apelu poległych, wymieniając wszystkich zamordowanych tamtego dnia obywateli Fordonu i zanosząc pod tablicę zapalone znicze. Stamtąd w milczeniu rozeszliśmy się do domów.

7 października, w niedzielę, wzięliśmy udział w akcji zorganizowanej przez Diakonię Ewangelizacji Ruchu Światło-Życie, która pod nazwą „Niedziela dla Zbawiciela: pamiętaj, abyś dzień święty święcił” odbywała się w galerii Focus, w centrum miasta. Miała ona na celu skłonić ludzi, robiących w tym czasie zakupy, do zastanowienia się nad sensem niedzieli i odpowiedzi sobie na pytanie, czy w tym dniu poświęcam Bogu swój czas. Naszym znakiem rozpoznawczym były wyraziste, rzucające się w oczy, żółte koszulki, opatrzone wyżej cytowanym hasłem. Pięćdziesiątka uczestników, podzielona na kiluosobowe sekcje, spacerując po galerii, tylko poprzez samą swoją obecność, zachęcała ludzi do refleksji.

Sporą grupą udaliśmy się do katedry bydgoskiej na mszę inauguracyjną Rok Wiary, który rozpoczął się 11 października w całym Kościele Katolickim. Dzień później włączyliśmy się w liturgię już w naszej parafii. Z kolei w niedzielę, z którą zbiegły się obchody Dnia Papieskiego, większa część naszej wspólnoty zaangażowała się w, specjalnie przygotowany na tę okoliczność przez naszą oazowiczkę Olę, program artystyczny, który polegał na prezentacji poezji Karola Wojtyły.



Wrzesień i październik były dla nas bardzo pracowitymi miesiącami, ale tempo naszej pracy nie słabnie, bo rozpoczęliśmy spotkania formacyjne dla konkretnych grup, których uwieńczeniem będzie wyjazd na letnie oazy rekolekcyjne w czasie wakacji. Nadal też otwarci jesteśmy na nowe osoby, które chciałyby, tak jak my, odkrywać istotne prawdy, mające wpływ na nasze życie. Spotkania rozpoczynamy w czwartki mszą św. o 18:30 i kontynuujemy na plebanii. Nasze spotkania to nie tylko modlitwa i powaga, jak sądzą niektórzy, ale też rekreacja i wypoczynek, jak np. wspólne oglądanie filmów i wyjścia poza mury plebanii.

A już 2 listopada udamy się na cmentarz, by, tak jak rok wcześniej, pomodlić się i zapalić znicze na opuszczonych grobach. Chcemy do tego zaprosić też oazowiczów z innych fordońskich oaz.

Tomasz Rusiniak

Remont dachu naszego kościoła

Opis prac remontowych kościoła pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy

Prace remontowe polegają na przywróceniu dawniejszej świetności konstrukcji i pokryciu dachowemu budynku. Zakres prac przewidziany na rok 2012 to remont kapitalny dachów nad nawą boczną, zakrystią i nad prezbiterium. Na obecnym etapie zdemontowana została dachówka, łąty nad nawą boczną i zakrystią. Częściowo wymieniono konstrukcję drewnianą, a w tym kilka krokwi, podwalin, krokwi koszowych, przepustnic, dołożono tzw. miecze i zastrzały. Zakres prac ciesielskich jest duży i trzeba powiedzieć, że czas najwyższy było się za to zabrać. Prace pokrycia polegać będą na: impregnacji wszystkich elementów drewnianych, następnie założenie Folii Wstępnego Krycia (tu zastosowano membranę wysokoparoprzepuszczalną firmy Marma – Dachowa 3), ułożenie kontr-łat (wymiar 4x6 cm - czyli większy niż minimalnie wymagany – dla z pewnienia lepszej wentylacji pokrycia), łąt (4x6 cm), wszelkich obróbek blacharskich, rynien i rur z blachy tytanowo-cynkowej firmy VnZink grubości 0,7 mm i założenie dachówki karpieńki – sposób ułożenia w koronkę – polskiej firmy Jopek.

Prace wykonywane są z rusztowań podwieszanych na elewacji, gdzie każde przęsło mocowane jest do ściany dwoma kołkami rozporowymi o średnicy 25 mm i długości 20 cm.

Firma wykonująca prace składa się z dwóch mistrzów zawodu, trzech czeladników, trzech pomocników i dwóch uczniów. Zrzeszona jest w Polskim Stowarzyszeniu Dekarzy i posiada m.in. Certyfikat Kwalifikacji Zawodowych PSD. Wykonywała m.in. kościoły: Zwiastowania NMP w Inowrocławiu, Opatrzności Bożej w Inowrocławiu – kopuła, Klasztor w Mogilnie - wieże i nawa główna, kościół Św. Ducha w Toruniu, Św. Jana w Bydgoszczy – Fordonie – nawę główną i...

Ryszard Piwowski



Głos Świętego Mikołaja nr 10/2012

Panie, spraw, abym przejrzał

Fragment kazania ks. proboszcza wygłoszonego do parafian w niedzielę 28 października.

(...) W trosce o stan techniczny naszego kościoła podjąłem decyzję o kapitalnym remoncie dachu. Zdawałem sobie sprawę, że to poważne i kosztowne zadanie przekracza możliwości finansowe naszej parafii. Dlatego szukałem pomocy w Urzędzie Marszałkowskim i ją znalazłem. Mamy obiecaną, jak już informowałem Parafian, dotację w wysokości 150 tysięcy zł. Jednak warunkiem jej otrzymania jest wkład parafii w wysokości 65.000 zł. W celu zebrania tej sumy, raz w miesiącu, w drugą niedzielę miesiąca, jest odbywa się kolekta gospodarcza. Z pięciu dotychczasowych kolekt zebraliśmy 24.131 zł, jest to 37% potrzebnego wkładu parafii. Jestem wdzięczny Parafianom za te ofiary i składam Im za nie serdeczne „Bóg zapłać”. Jednak, by zebrać całość wkładu wymaganego od parafii, poprosiłem dodatkowo rodziny o jednorazowe ofiary. Dotychczas na ten apel odpowiedziały 94 rodziny, to jest 2,9% wszystkich rodzin w parafii. (...)

Cały tekst w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 10/2012 str. 2.

Elementy dachu jako jedna całość powoli wyłaniają piękno architektury budynku. Wymienione części konstrukcji drewnianej dachu kaplicy i zakrystii pozwoliły na ułożenie dachówki. Charakterystyczne dla tej zabudowy jest przełamanie linii dachu, mówi to o nietuzinkowości pierwszych budowniczych. Żelazne zasady przemiaryowanych (przesadnie przyjętych) przekrojów (20 cm na 18 cm, a długość ponad 6 mb) sprawiły, że waga jednej belki wyniosła ok. 180 kg. Nie wszystkie były tak wielkie, ale gro tak. Zakrystia wzbogaciła się o tzw. dachówkę krańcową i wzbogaci się o pas dachówki na gzymsie szczytu, gdzie w tej chwili jest obróbka z blachy. Staraniem entuzjastów remontu ułożona zostanie również dachówka na części muru podporowego przy wejściu do zakrystii, by dodać smaczku i elegancji.

Przy remoncie prezbiterium nie napotkaliśmy już tak poważnych kłopotów z konstrukcją drewnianą, jak na kaplicy i zakrystii. Wzmocnione zostały jedynie dwie krokwie i wymieniony okap drewniany. W tej chwili, po oczyszczeniu i zaimpregnowaniu więźby, są przybijane łąty, na których jeszcze w tym tygodniu rozpocznie się układanie dachówki.

Ryszard Piwowski



Odpust św. Mikołaja

6 grudnia sumę odpustową odprawił i Słowo Boże wygłosił ks. prof. dr hab. Franciszek Drączkowski.



Po Mszy św. do najmłodszych parafian przyszedł mikołaj ze słodyczami.

W dniu **15 grudnia**, jak co roku, odbyła się gwiazdka dla dzieci z naszej parafii. Zostały one zaproszone do klubu „Za Miedzą”, gdzie przygotowanych było wiele atrakcji. Na samym początku zostały odśpiewane kolędy, potem dzieci ze świetlicy „Kącik” przedstawiły jasełka. Spotkanie uświetniły też wierszyki i piosenki, które zaprezentowały najmłodsze pociechy. Mieliśmy także okazję posłuchać świątecznego śpiewu naszego młodzieżowego zespołu „Boże Żelki”. Nie zabrakło również wspólnego dzielenia się opłatkiem.



Razem możemy więcej

Członkowie Akcji Katolickiej oraz Parafialnego Zespołu Caritas, wraz z pomocą wolontariatu i oazy młodzieży, w piątek i sobotę, **14 i 15 grudnia** 2012 roku, zbierali żywność w marketach Carrefour i Lidl. Nasi młodzi wolontariusze i oazowicze zachęcali klientów, aby przyłączyli się do akcji poprzez wrzucanie produktów żywnościowych do specjalnie oznakowanych koszy.



Wigilia wolontariatu



Koniec pierwszego etapu remontu dachu

Zakończyliśmy remont dachu kaplicy, zakrystii i prezbiterium. Koszt całkowity tych prac wyniósł 214.285,71 zł. Dzieło to zostało dokonane dzięki dotacji Urzędu Marszałkowskiego ze środków unijnych w wysokości prawie 150.000 zł, ale i dzięki zebranych ofiarom w parafii. Bardzo serdecznie dziękuję Samorządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego za tak poważne dofinansowanie remontu dachu kościoła św. Mikołaja w Bydgoszczy – Fordonie. Dokonanie tak poważnego dzieła nie byłoby możliwe bez tej dotacji.

Bardzo serdecznie dziękuję Parafianom za ofiarność. Bez Waszej pomocy, Moi Drodzy, nie zrealizowalibyśmy tego dzieła, bowiem warunkiem otrzymania pomocy ze strony Urzędu Marszałkowskiego był 30% wkład parafii. W celu zebrania potrzebnych środków raz w miesiącu były organizowane koletki gospodarcze a także zbierane jednorazowe ofiary. Z kolekt gospodarczych, zbieranych od czerwca do grudnia w każdą drugą niedzielę miesiąca, zebraliśmy 37.248 zł. Dziękuję za złożone ofiary. Poważna wysokość kolekt gospodarczych świadczy o zrozumieniu przez parafian potrzeby remontu dachu, konieczności solidarnej pomocy, a także współodpowiedzialności za stan materialny naszej świątyni. Z jednorazowych ofiar zebraliśmy 28.974 zł. Takie ofiary złożyło 218 rodzin. Składam serdeczne „Bóg zapłać” tym rodzinom za ofiarność, pomoc i wsparcie tak poważnego dzieła. W sumie z kolekt i jednorazowych ofiar zebraliśmy 66.222 zł, to jest 1.222 zł ponad potrzebne 65.000 zł. Jeszcze raz dziękuję Wam, Drodzy Parafianie, za złożone ofiary, dzięki którym mogłem w całości zapłacić wymaganą sumę od parafii, a w Nowy Rok wejść bez długów.



14 grudnia br. złożyliśmy w Urzędzie Marszałkowskim Wniosek o dotację na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach już na przyszły rok. Po zakończeniu remontu dachu kaplicy, zakrystii i prezbiterium złożyliśmy Sprawozdanie końcowe z realizacji projektu partnerskiego „Dziedzictwo kulturowe województwa kujawsko-pomorskiego – wsparcie opieki nad zabytkami w 2012 roku”. Do wniosków należało dołączyć wiele różnych zaświadczeń, decyzji oraz innych dokumentów. Bardzo serdecznie dziękuję członkom Rady Ekonomicznej, inżynierom, panu Andrzejowi Erdmanowi i panu Markowi Dankowskiemu za pomoc w przygotowaniu powyższych wniosków i wielu wymaganych załączników. Dziękuję Panom za liczne spotkania, konsultacje i rady, a przede wszystkim za poświęcony bezinteresownie swój cenny czas. Dziękuję także za pomoc w sporządzeniu sprawozdania końcowego wykonawcy prac dekarских, panu Ryszardowi Piwowskiemu.

Ks. Proboszcz

Na podstawie kroniki parafialnej rok 2012
i *Głosu Świętego Mikołaja*
oprac. Jerzy Rusiniak

Sprawozdanie duszpasterskie za rok 2012

Kolęda

Kolędę przyjęło 2.066 rodzin. Nie przyjęło 1.177 rodzin, co stanowi 36,5% wszystkich rodzin w parafii. Zestawienie to, mimo wszystko, nie oddaje w pełni faktycznego stanu parafii. Są różne przyczyny nieprzyjmowania kolędy. Nie zawsze zamknięte drzwi świadczą o negatywnym nastawieniu jego mieszkańców do parafii czy Kościoła. Są czasami pewne powody obiektywne i uzasadnione. Oto niektóre:

Jest pewna ilość mieszkań wykupionych a nie zamieszkałych. W takich mieszkaniach drzwi oczywiście są zamknięte, gdyż są puste. Kolędujący ksiądz, nie mogąc – ze względów oczywistych – wypytywać się o przyczynę nieobecności sąsiadów, robiąc podsumowanie danej trasy kolędowej zalicza te rodziny do nieprzyjmujących kolędy. Trudno jest określić liczbę takich mieszkań. Jest jedno pewne, są takie przypadki. Spora część mieszkań jest wynajmowana. Młodzi ludzie, wynajmujący mieszkanie, spędzają często wolne dni w domu rodziców, a także, o ile są praktykujący, często uczestniczą w niedzielnej Mszy św. w parafii rodzinnej. Wielu z nich także uczestniczy w kolędzie w domu rodziców. Nie identyfikują się oni z parafią miejsca zamieszkania, nawet nie są w niej zameldowani. Jest to dla nich stan przejściowy. Byłoby jednak krzywdzące określenie tych ludzi jako niewierzących albo przeciwników Kościoła czy parafii.

Jest pewna ilość rodzin, które z przyczyn obiektywnych nie mogą być obecne w czasie kolędy w swoim mieszkaniu. Taką przyczyną może być praca, wyjazd do szpitala czy też sprawy losowe i związane z nimi nagłe wyjazdy.

Biorąc pod wzgląd powyższe racje, można przyjąć, że po uwzględnieniu „usprawiedliwionych” nieobecności w czasie kolędy, zdecydowanie jednak nie identyfikuje się z parafią, wręcz eliminuje się z niej, około 30% rodzin, a może trochę mniej.

Jakie przyjąć stanowisko wobec tych parafian? Należy uszanować decyzję tych ludzi. Nie możemy, szanując ich wolny wybór, narzucać im naszych przekonań i naszej tradycji. Jestem jednak pewny, a mówię to po 24 letniej obserwacji tego środowiska, iż ci sami ludzie, odcinający się od Kościoła i parafii, w przypadkach losowych nie tylko przyjdą do biura parafialnego, ale i będą domagać się posługi należytej praktykującym katolikom. W ich postawie, w ogromnej większości, brakuje zdecydowanej konsekwencji.

Dziękuję wszystkim, którzy przyjęli kolędę. Dziękuję przede wszystkim za to, że przyznali się do Chrystusa i do Kościoła. „Kto mnie wyzna przed ludźmi, do tego przyznam się przed moim Ojcem” – te jednoznaczne słowa Chrystusa wielu wzięło sobie do serca. Dziękuję szczególnie Parafianom uczestniczącym w życiu parafii, za słowa poparcia, wdzięczności za naszą pracę, za troskę o sprawy duchowe i materialne, za wyrażaną autentyczną radość z dotychczasowych dokonań. Dziękujemy także za ofiary kolędowe, tym bardziej że złożone w obecnych ciężkich czasach.

Sprawy gospodarcze

Zakupiliśmy rzutnik multimedialny i ekran do wyświetlania tekstów pieśni religijnych.

Została zakupiona kserokopiarka marki „Nashuate”. Profesjonalne i bardzo dobre ksero jest potrzebne do druku pomocy katechetycznych i duszpasterskich, a przede wszystkim do druku „Tygodnia u św. Mikołaja” (około 400 egzemplarzy tygodniowo).

Zostały wymienione wszystkie zamki w kościele, na plebanii i na cmentarzu. Podyktowane było to bezpieczeństwem.

Naprawiliśmy kratę przy wejściu do kościoła, która wcześniej została wyłamana.

Przeprowadzono poważny remont pieca centralnego ogrzewania (wymiana członu kotła, zaworu do dopuszczania wody oraz płynu).

Został wymieniony dach na kaplicy, zakrystii i na prezbiterium. Było to najpoważniejsze przedsięwzięcie inwestycyjne ubiegłego roku. Na ten cel dostaliśmy dotację z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 150.000 zł. Wkład parafii w to dzieło wyniósł 65.000 zł. Sumę tę uzbieraliśmy z comiesięcznych kolekt gospodarczych oraz ofiar jednorazowych od 205 rodzin.

Dziękuję Parafianom szczególnie serdecznie za ofiary złożone w kolektach gospodarczych, dzięki którym mogliśmy zrealizować pierwszy etap remontu dachu kościoła. Składam serdeczne „Bóg zapłać” także 205 rodzinom, które uzupełniły sumę wymaganą od parafii na remont dachu przez jednorazowe ofiary.

Dziękuję serdecznie także członkom Rady Ekonomicznej, inżynierom, Panu Andrzejowi Erdmanowi i Panu Markowi Pawłowskiemu za liczne spotkania, konsultacje, rady, a przede wszystkim za bezinteresownie poświęcony cenny czas. Dzięki tej pomocy mogliśmy zrealizować w pełni pierwszy etap remontu dachu.

W tym roku także liczę na dotację z Urzędu Marszałkowskiego na remont dachu. Dlatego też, już od początku roku, musimy się zmobilizować, by uzbierać sumę, do której przez Urząd Marszałkowski będzie zobowiązana parafia. Apeluję także i proszę o jednorazowe ofiary od rodzin. Nie chodzi o wielkie ofiary. Zdaję sobie sprawę, bowiem znam to środowisko od 24 lat, że nie stać rodzin naszej parafii na duże ofiary. Apeluję jednak, by konkretne rodziny włączyły się solidarnie w dzieło remontu dachu kościoła, chociażby przez zakup kilku dachówek.

Dlaczego organizujemy kolekty gospodarcze czy też indywidualne jednorazowe ofiary? Trzy lub cztery kolekty w miesiącu – bowiem odpada comiesięczna kolekta gospodarcza na remont dachu – nie pokrywają w pełni opłat, do których jesteśmy co miesiąc zobowiązani. Są to poważne opłaty do kurii na potrzeby diecezji oraz na pensje dla pracowników parafii, bardzo poważne opłaty za prąd w kościele i plebanii, a także za gaz (ogrzewanie to bardzo wysoki koszt w miesiącach zimowych). Do tego dochodzą wielotysięczne opłaty związane z cmentarzem (comiesięczna wywózka śmieci, wycinka suchych drzew zagrażających pomnikom). Trzeba jeszcze uwzględnić utrzymanie plebanii i jej domowników. Nie podaję konkretnych sum. Czyniłem to wielokrotnie w sprawozdaniach corocznych. Nie będę się powtarzał. Można to sprawdzić w poprzednich raportach. Wystarczy jednak, że spojrzymy na koszty utrzymania własnych rodzin oraz mieszkań czy domów, a wtedy nie będziemy mieli wątpliwości czy pytać co do wysokości świadczeń.

Planujemy w tym roku uruchomienie elektronicznego planu cmentarza z wyszukiwarką grobów i zmarłych wraz z dostępem do Internetu. Jest to inwestycja kosztowna, ale konieczna.

Sprawy duszpasterskie

W 2012 r. mieliśmy 100 chrztów, 72 śluby i 83 pogrzeby. Dla porównania – w 2011 r. chrztów było 112, ślubów 64, a pogrzebów 83.

Na 100 dzieci ochrzczonych, 29 pochodziło z wolnych związków. Rodzice tych dzieci nie mają żadnych prawnych przeszkód w zawarciu sakramentalnego małżeństwa. Po prostu rezygnują, z pełną świadomością, ze ślubu kościelnego, a w konsekwencji także z sakramentu pokuty i Eucharystii. Powstaje pytanie – dlaczego, sami odrzucając trzy sakramenty, chcą chrztu dla swego dziecka? Jakie motywy kierują nimi? Nie są to z pewnością motywy głęboko religijne. Raczej kieruje nimi zwyczaj, tradycja, czy też podświadome przekonanie, że czynią to tak na wszelki wypadek, by dziecko nie miało problemów w przyszłości.

Trzeba jasno sobie uświadomić, że rodzice, chrzcząc dziecko, biorą tym samym na siebie obowiązek wychowania go w wierze. Tymczasem wielu rodziców, szczególnie obojętnych religijnie, chce tylko chrztu dziecka i nie chce przyjąć oczywistej prawdy, że dar chrztu wymaga wypełnienia zadań płynących z tego faktu.

Rodzi się pytanie – czy zatem katolicy żyjący w wolnym związku, czyli odrzucający świadomie sakrament małżeństwa, pokuty i Eucharystii, dają gwarancję wychowania religijnego swego dziecka? Nie, nie może dać matka czy ojciec dziecku tego, czego nie ma w swoim sercu. Człowiek, który odrzuca sakramenty i przykazania Boże, nie ma wiele wspólnego z wiarą, a dziecku przekaże raczej brak wiary, a nie skarb wiary.

Drodzy Rodzice! Dziecko można wychować religijnie tylko przykładem swego chrześcijańskiego życia. Klęczący ojciec i matka to najpiękniejsza i najskuteczniejsza katecheza. Natomiast w domu, w którym nie ma modlitwy, święcenia Dnia Pańskiego ani szacunku dla Bożych przykazań, nie ma atmosfery wiary, nie ma i mowy o wychowaniu chrześcijańskim. Dzieci z takich domów, chociaż przystąpią do I Komunii św., nie wytrwają w kościele często do końca „Białego Tygodnia”, a już na pewno oddalą się od niego najpóźniej do końca roku szkolnego. To samo dotyczy młodzieży, także młodzieży przyjmującej sakrament bierzmowania. Dlatego przypominam Wam, Drodzy Rodzice, iż podstawą, a zarazem warunkiem skuteczności wychowania religijnego, jest Wasza wiara, modlitwa i szacunek dla przykazań Bożych.

W tegorocznym sprawozdaniu duszpasterskim poruszyłem jeden, ważny, istotny problem, jedno ogromnie ważne zadanie. Tym zadaniem jest wychowanie religijne młodego pokolenia. Zróbmy, Drodzy Rodzice, rachunek sumienia z tej dziedziny.

Kończę to sprawozdanie podziękowaniem. Dziękuję wszystkim, którzy należą do Żywego Różańca, dziękuję za okazywane serce w szeregach Akcji Katolickiej i za wszelkie dobro świadczone ludziom potrzebującym. Bóg zapłać za aktywność Oazie Rodzin, dziękuję ministrantom, lektorom i chórkowi oraz zespołowi młodzieżowemu i oazie Dzieci Bożych. Serdeczne podziękowania składam młodzieży gromadzącej się w wolontariacie, a także w oazie młodzieży. I tu szczególne podziękowania składam inicjatorowi powstania oazy młodzieży w naszej parafii, Tomkowi Rusiniakowi. Dziękuję Wam, młodzi, za cotygodniowe spotkania, za Waszą aktywność, gorliwość w wierze i za świadectwo wiary.

Szczególne słowa podziękowania kieruję na ręce Państwa Iwańskich, za serce i poświęcony czas w poradni małżeńskiej. Bardzo serdecznie dziękuję zespołowi redagującemu „Głos Świętego Mikołaja” za zaangażowanie i oddanie sprawie. Dzięki Waszym talentom, pomysłom i zdolnościom, już piętnasty rok tworzymy ten miesięcznik. Dziękuję członkom Rady Ekonomicznej za pomoc i radę. Dziękuję Pani organistce za stworzenie chóru parafialnego, a chórzystom za gorliwy i sumienny udział w próbach, za poświęcony czas i piękny śpiew. Dziękuję ośmiu szafarzom Komunii św. za zaangażowanie, pilny i sumienny udział w służbie Bożej, a przede wszystkim za świadectwo wiary.

Serdeczne podziękowania składam moim współpracownikom. Pani organistce dziękuję za odpowiedzialne wypełnianie swoich obowiązków, za oprawę muzyczną nabożeństw i piękny śpiew. „Bóg zapłać” Panu kościelnemu za lata współpracy, za sumienne i solidne wypełnianie swoich obowiązków. Dziękuję także administratorowi cmentarza, Panu Jarkowi, za inicjatywy, pomysły i dyspozycyjność oraz za solidność w zarządzaniu cmentarzem. Szczególne słowa podziękowania składam Panu Jerzemu Rusiniakowi za wielkie zaangażowanie w tworzenie naszego miesięcznika. Dziękuję za wszystkie pomysły, za piękną szatę graficzną gazety, za szukanie i zbieranie ciekawych materiałów i za nieustanne starania o jak najlepszą jakość naszej gazety parafialnej. Także dziękuję za prowadzenie i aktualizację strony internetowej naszej parafii.

Serdeczne podziękowania kieruję na ręce ks. Edwarda Wasilewskiego i ks. Dariusza Kozłowskiego za sumienną pracę duszpasterską, za wszelkie pomysły i inicjatywy oraz za tworzenie kapłańskiej wspólnoty. Bardzo serdecznie dziękuję ks. Edwardowi i ks. Dariuszowi za przejęcie moich obowiązków w czasie gdy po

złamaniu nogi byłem unieruchomiony w ostatnich tygodniach. Dziękuję za wypełnienie przejętych dodatkowych obowiązków, a przede wszystkim za okazaną życzliwość i troskę w czasie mojej choroby.

Ks. Proboszcz